

**Dominik Łukowiak**

uczeń I Liceum Ogólnokształcącego w Zielonej Górze

## **APELATYWIZACJA NAZW WŁASNYCH Z OBSZARU LITERATURY (NA MATERIALE Z JĘZYKA OGÓLNEGO I SLANGU MŁODZIEŻOWEGO)\***



W ostatnich latach obserwuje się postępujące w szybkim tempie rozszerzanie zasobu leksykalnego polszczyzny zarówno w obrębie nazw własnych, jak i wyrazów pospolitych<sup>1</sup>. *Nomina propria* powstają na podstawie apelatywów, a zbiór nazw pospolitych poszerza się dzięki leksemom, które z kategorii imion własnych przechodzą do zbioru apelatywów<sup>2</sup>. Pod wpływem tego procesu powstają wyrazy szczególnego typu, które w literaturze językoznawczej tradycyjnie określa się mianem *eponimów*<sup>3</sup> (nazywanych także derywatami onomastycznymi). Część z nich zebrał Władysław Kopaliński w specjalnym leksykonie – *Słowniku eponimów, czyli wyrazów odimiennych*<sup>4</sup>.

Termin *eponim* nie doczekał się dotychczas jednoznacznego i powszechnie uznanego opracowania poświęconego jego zakresowi znaczeniowemu. Władysław Kopaliński<sup>5</sup> definiuje eponim (z gr. *epōnymos* ‘nazwany wg czegoś a. kogoś; dawca imienia, nazwy’) jako wyraz albo wyrażenie utworzone od imienia lub nazwiska osoby prawdziwej lub fikcyjnej (mitycznej). W publikacjach naukowych i współczesnych słownikach pojęcie to jest często rozumiane znacznie szerzej: oznacza nazwę pospolitą będącą rezultatem apelatywizacji imienia własnego<sup>6</sup>. Eponim odnoszony bywa też czasem do protoplasty, osoby, której imieniem coś nazwano<sup>7</sup>. Ponieważ nośność semantyczna

\* Niniejszy artykuł powstał na podstawie dyspozycji treściowych i zaleceń bibliograficznych do tematu językoznawczego *Papież poprawił piuskę i zjadł napoleonkę. Przekształcanie nazw ludzi i miejsc w wyrazy pospolite* z zawodów szkolnych XLIII Olimpiady Literatury i Języka Polskiego. Tekst stanowi fragment rozważań podjętych w pracy olimpijskiej napisanej pod kierunkiem dr B. Sicińskiej i prof. dr. hab. S. Borawskiego.

<sup>1</sup> E. Rudnicka, *Eponimizmy versus eponimy. Eponimizmy jako efekt mechanizmu apelatywizacji eponimów*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006, s. 185.

<sup>2</sup> R. Kucharzyk, *Apelatywizacja w gwarach na przykładzie „Judasza”*, „Język Polski” 2005, z. 2, s. 124.

<sup>3</sup> E. Rudnicka, *Eponimizmy versus eponimy...*, s. 185.

<sup>4</sup> W. Kopaliński, *Słownik eponimów, czyli wyrazów odimiennych*, Warszawa 1996.

<sup>5</sup> *Ibidem*, leksykograficzny opis eponimu na wyklejce.

<sup>6</sup> Takie rozumienie terminu zob. choćby B. Nowowiejski, *W sprawie wpływów języka niemieckiego na polszczyznę*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 2010, t. 17 (37), s. 126.

<sup>7</sup> Na to znaczenie eponimu zwraca uwagę w swoim liście jeden z korespondentów internetowej „Poradni Językowej PWN”: M. Bańko, *Eponim*, „Poradnia Językowa PWN” [online], 8 lutego 2010, <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=10895> [28.08.2012].

eponimu w rozumieniu przedstawionym przez Władysława Kopalińskiego pokrywa się z zakresem znaczeniowym innego terminu stosowanego w polskiej lingwistyce – *antroponomu* (określającego eponimy ukształtowane od nazw osobowych)<sup>8</sup>, w niniejszej pracy przyjęto szerszą interpretację eponimu – jest nim wyraz albo wielowyrzowe wyrażenie utworzone od jakiegokolwiek imienia własnego<sup>9</sup>. W obręb zainteresowań wchodzi zatem nie tylko te wyrazy i wyrażenia, które – jak pisze Władysław Kopaliński – wywodzą się od imion i nazwisk, ale również i te, które pochodzą od innych nazw własnych, na przykład etnonimów czy oronimów. Na określenie związków frazeologicznych, których komponentem jest *nomen proprium* lub jego derywat słowotwórczy (a więc będących jednocześnie eponimami), przyjęto za Ewą Rudnicką<sup>10</sup> wspólny termin *frazeologizm eponimiczny* (w niektórych publikacjach spotyka się także tożsame określenie *frazeologizm onomastyczny*).

Do eponimów można zaliczyć między innymi takie jednostki, jak *adidas* (w języku potocznym spotykane też jako *adasie*, *adaśki*, *adaszki*, *adiki*)<sup>11</sup> ‘młodzieżowe obuwie sportowe’, *bawarka* ‘osłodzona herbata z mlekiem’, *guglować* (a także *guglać* i *guglić*)<sup>12</sup> ‘wyszukiwać w Internecie wiadomości na określony temat’, *katon* ‘człowiek surowych obyczajów’ czy *niuton* ‘jednostka siły’. Grupa eponimów obejmuje również wyrazy typu *bojkot*, *cham*, *gehenna*, *moloch* czy *prysznic*, w których związek etymologiczny z nazwą własną uległ w świadomości użytkowników języka niemal całkowitemu zatarciu<sup>13</sup>. Jak zauważa Ewa Rudnicka<sup>14</sup>, eponimy wyodrębniły się w języku na zasadzie przeniesienia jednostki językowej z klasy onimów do sfery nazw pospolitych z jednoczesnym przypisaniem jej przenośnego znaczenia leksykalnego i niekiedy ze zmianą zapisu (polonizacją). Mechanizmy temu, znanemu jako apelatyzacja, mogą towarzyszyć procesy derywacyjne.

<sup>8</sup> Według powszechnie stosowanej nomenklatury termin *antroponim* rezerwuje się dla osobowych imion własnych, które służą jako podstawa do tworzenia wyrazów pospolitych, określanych mianem *antroponomów*. Antroponimy w procesie apelatyzacji stają się antroponomami.

Zob. rozumienie pojęć *antroponim* i *antroponom* w: R. Marcinkiewicz, *Lepper*, *lepperiada*, *lepperizmy*, „Poradnik Językowy” 2003, z. 6, s. 51-61.

<sup>9</sup> Wprawdzie E. Rudnicka postuluje stosowanie tu terminu *eponimizm*, to jednak wydaje się, iż nie ustabilizował się on dostatecznie w językoznawstwie polonistycznym i nie zyskał powszechnej aprobaty. W swoich pracach badaczka pisze również o kształtowaniu się pojęcia eponimu oraz o problemach dotyczących ustalenia jego zakresu znaczeniowego.

Zob. szerzej eadem, *Z pogranicza leksykologii i onomastyki. Przyczynek terminologiczny*, „Prace Filologiczne” 2005, t. L, s. 112-122 (korzystano ze skanów tekstu udostępnionych dzięki uprzejmości autorki); eadem, *Eponimizmy versus eponimy...*, s. 186-192. O ewolucji semantycznej eponimu zob. K. Długosz-Kurczabowa, *Nowy słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 2003, s. 127-128.

<sup>10</sup> E. Rudnicka, *Z pogranicza leksykologii i onomastyki...*, s. 120.

<sup>11</sup> Wszystkie formy podano za: M. Czeszewski, *Słowniki polszczyzny potocznej*, Warszawa 2008, s. 19.

<sup>12</sup> Zob. M. Bańko, *Guglać, guglić czy guglować*, „Poradnia Językowa PWN” [online], 6 marca 2007, <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=8070> [15.07.2012].

<sup>13</sup> K. Długosz-Kurczabowa, *Apelatyzacja biblijnych nazw własnych w języku polskim*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1990, s. 71.

<sup>14</sup> E. Rudnicka, *Z pogranicza leksykologii i onomastyki...*, s. 116.

Uwaga artykułu koncentruje się wokół eponimów wywodzących się z dziedziny literatury, jednego z wielu zakresów tematycznych słownictwa. Tekst stanowi próbę zebrania leksemów powstałych zarówno w wyniku apelatywizacji niezależnej, jak i apelatywizacji zależnej<sup>15</sup>. Badania nad słownictwem apelatywnym o proveniencji literackiej stały się punktem wyjścia do analizy wpływu, jaki wywiera literatura na zasób leksykalny polszczyzny. Zjawisko opracowano na materiale z języka ogólnego, uzupełniając go przykładami z mowy uczniowskiej (pod wieloma względami podobnej do odmiany potocznej języka ogólnego)<sup>16</sup>.

Zamieszczenie wśród wyrazów i połączeń wyrazowych funkcjonujących w języku ogólnym jednostek zaczerpniętych ze slangu uczniowskiego (szerzej: slangu młodzieżowego) ma swoje uzasadnienie. Słownictwo tej odmiany środowiskowej polszczyzny zmienia się w szybkim tempie i ma charakter w znacznym stopniu efemeryczny<sup>17</sup>. Taki stan utrzymuje się od roku 1989, który zapoczątkował w Polsce gwałtowne zmiany. Nie ominęły one sfery kulturowej, w tym języka, który odzwierciedla i odwzorowuje zstaną rzeczywistość. Opis tego zjawiska zawiera się w językowym obrazie świata, który – według Janusza Anusiewicza<sup>18</sup> – stanowi podsumowanie i zestawienie codziennych doświadczeń i przejętych bądź zaakceptowanych przez daną wspólnotę komunikatywną<sup>19</sup> norm, wartości, sposobów wartościowania oraz wyobrażeń i zestawień

<sup>15</sup> Wprowadzone tu rozwiązanie terminologiczne w postaci podziału na *apelatywizację niezależną* i *apelatywizację zależną* zaproponowała K. Długosz-Kurczbowa (*Apelatywizacja biblijnych nazw własnych...*, s. 72).

Z formalnego punktu widzenia apelatywizacja nie jest procesem jednorodnym. Opozycję stanowią apelatywizacja niezależna i apelatywizacja zależna. Podstawą tej klasyfikacji jest charakter związku wyrazu zapelatywizowanego z kontekstem, w którym występuje. Termin *apelatywizacja niezależna* stosuje się w odniesieniu do tych wyrazów, które mogą występować w dowolnym kontekście, są więc od niego niezależne, np. *herkules*, *judasz*. Apelatywizacja zależna danego imienia dokonuje się zaś wyłącznie w ściśle ustalonym kontekście. Przybiera on postać ustabilizowanego związku frazeologicznego, np. *pójść do Canossy*, *puszka Pandory*.

<sup>16</sup> Zob. D. Buttler, *Słownictwo środowiskowo-emocjonalne we współczesnej polszczyźnie*, „Poradnik Językowy” 1959, z. 1/2, s. 71; S. Kania, *Argotyzmy* [w:] idem, *Słownik argotyzmów*, Warszawa 1995, s. 15, 18.

<sup>17</sup> C. Kosyl, *O przechodzeniu nazw własnych do kategorii nazw pospolitych*, „Onomastica” 1974, t. 19, s. 86.

<sup>18</sup> J. Anusiewicz, A. Dąbrowska, M. Fleischer, *Językowy obraz świata i kultura. Projekt koncepcji badawczej*, „Język a Kultura” 2000, t. 13, s. 25.

<sup>19</sup> Termin *wspólnota komunikatywna* wprowadził do językoznawstwa S. Borawski (*Wprowadzenie do historii języka polskiego*, Warszawa 2002, s. 155-220; idem, *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 31).

Badacz rozumie wspólnotę komunikatywną jako zespół ludzi pozostających w bezpośrednim lub pośrednim kontakcie dzięki posiadaniu kodu komunikacyjnego wielokrotnie uzgodnionego poprzez kontakt komunikatywny i kulturę, czyli języka służącego mu do porozumiewania się w sprawach warunków bytowania, celów, działań, dążeń, zainteresowań, zagrożeń.

W przypadku slangu uczniowskiego w obrębie wspólnoty komunikatywnej, którą tworzą uczniowie, występuje z oczywistych względów duża rotacja osób. Przyczynia się to w znacznym stopniu do ciągłej zmienności zasobu leksykalnego badanej tu odmiany środowiskowej języka.

wobec rzeczywistości. Warstwa słownikowa języka jest zawsze w pewnym stopniu świadectwem czasów, w jakich żyją jego użytkownicy<sup>20</sup>. Z cytowanymi tu przykładami zmian współcześnie użytkownicy polszczyzny stykają się niemal na co dzień, dlatego łatwiej jest dociec ich przyczyn i mechanizmu<sup>21</sup>.

Za podstawę źródłową zaprezentowanego w niniejszej pracy materiału językowego posłużyły słowniki, encyklopedie powszechne, Narodowy Korpus Języka Polskiego, opracowania naukowe oraz artykuły (pisownię odnotowanych wyrazów przejęto z oryginalów w niezmienionej formie). Z zawartego w nich słownictwa wyekscerpowano eponimy pochodzące od onimów związanych z literaturą:

- a) tytułów arcydzieł literatury, np. *lolita* od *Lolita*, *ostatni mohikanin*/*Ostatni Mohikanin* od *Ostatni Mohikanin*;
- b) nazw miejscowych, np. *arkadia* od *Arkadia*, *utopia* od *Utopia*;
- c) imion i/lub nazwisk postaci fikcyjnych, np. *donżuanizm* od *Don Juan*, *pantagruelizm* od *Pantagruel*;
- d) twórców literackich, np. *sytuacja kafkowska* od *Kafka*, *wiek balzakowski* od *Balzak*.

Większość zebranych jednostek leksykalnych stanowią zatem eponimy, które pochodzą od antroponimów, oraz frazeologizmy eponimiczne, w których składzie ujawnia się antroponim albo derywowany od niego przymiotnik, na przykład *bowaryzm* od *Bovary*, *gawrosz* od *Gawrosz*, *czekać na Godota* od *Czekając na Godota*, *język ezopowy* od *Ezop*. Leksemy, o których tu mowa, to najczęściej wyrazy zleksykalizowane, o ustabilizowanych wtórnych znaczeniach, część z nich utraciła żywy związek z imienną podstawą motywującą<sup>22</sup>. Z zebranych jednostek eponimicznych sporządzono rejestr składający się z 94 uszeregowanych alfabetycznie wyrazów, opatrzonych krótkimi informacjami semantyczno-etymologicznymi, a niekiedy również normatywnymi. Nie zamieszczono go tutaj z uwagi na jego dużą objętość, niemniej jego przegląd pozwala sformułować liczne wnioski.

Proces apelatywizacji wiąże się ze znacznymi zmianami dla danej jednostki leksykalnej. Mogą one zachodzić na wielu płaszczyznach języka<sup>23</sup>:

#### 1. Zmiany w zakresie semantyki:

<sup>20</sup> I. Kosek, *O apelatywizacji nazw własnych we frazeologii (na wybranych przykładach)*, [w:] *Frazeologia a językowe obrazy świata przełomu wieków*, red. W. Chlebda, Opole 2007, s. 495.

<sup>21</sup> C. Kosyl, *op. cit.*, s. 86.

<sup>22</sup> M. Schabowska, *Apelatywizacja rzeczowników własnych na przykładzie wyrazów zapożyczonych do języka polskiego*, [w:] *Symbolae polonicae in honorem S. Jodłowski*, Wrocław 1972, s. 164; I. Kamińska-Szmaj, *Apelatywizacja nazw własnych w inwektywach politycznych*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, s. 104.

<sup>23</sup> Niniejsze wnioski sformułowano na podstawie *Uwag końcowych w: V. Machnicka, Dlaczego i w jaki sposób nazwy własne stają się nazwami pospolitymi? – próba przesłedzenia zasadniczych procesów na wybranych przykładach*, [w:] *Nazewnictwo na pograniczach*, red. J. Ignatowicz-Skowrońska, Szczecin 2005, s. 53-55.

Imiona własne, przechodząc do kategorii nazw pospolitych, podlegają przede wszystkim procesowi generalizacji (rozszerzenia) zakresu znaczeniowego, który zwykle wiąże się z metonimią. Może to dotyczyć:

- a) podobieństwa zachowań w określonych sytuacjach, np. *bajronista, brzydkie kaczątko, Dr Jekyll i Mr Hyde, dyzma, guliwer, hamlet, pimko, Romeo i Julia, (dr) sangrado, sierotka Marysia, walenrod/wallenrod, wokulski*;
- b) stałych cech charakteru, np. *harpagon, kopciuszek, księżniczka na ziarnku grochu, pangloss, papkin, pierrot, piotruś pan/Piotruś Pan, piszczyk, quasimodo, śpiąca królowa, tartuffe, Zosia samosia/Zosia-samosia/Zosia Samosia/Zosia-Samosia*;
- c) wieku, np. *nestor, wiek balzakowski*.

## 2. Zmiany w zakresie łączliwości frazeologicznej:

Eponimy czasami nie wchodzą w stałe połączenia wyrazowe, np. *odyseja, werteryzm*, choć bywa i tak, że występują wyłącznie jako elementy utartych powiązań słownych, np. w zestawieniach *etyka Condradowska, moralność Kalego*<sup>24</sup>. Sytuację pośrednią reprezentują eponimy występujące zarówno samoistnie, jak i w związkach frazeologicznych, gdzie nierzadko przybierają nieco inną postać, np. *ezopowy* 'lapidarny i celny' – *mowa ezopowa, homerycki* 'epicki, opisowy' – *homeryczny śmiech*. Wśród frazeologizmów eponimicznych odnotowanych w spisie wyodrębnić można dwie zasadnicze grupy<sup>25</sup>:

- a) idiomy (związki idiomatyczne), których znaczenie jest zupełnie inne niż to wynikające ze znaczeń elementów składowych, np. *owce Panurga, sznur Oknusa*;
- b) frazemy (połączenia frazeologiczne), których sens mieści się w zakresie znaczeniowym jednego z elementów składowych, np. *dantejskie sceny, homeryckie boje*.

## 3. Zmiany w zakresie słowotwórstwa:

Znaczna część nazw własnych funkcjonuje jako apelatywy bez jakichkolwiek zmian słowotwórczych, np. *dulcynea, nowy wspaniały świat/nowy, wspaniały świat/Nowy Wspaniały Świat*, ale są też nazwy pospolite wywodzące się od onimów, które występują jako formacje słowotwórcze (najczęściej przyrostkowe i w postaci przymiotników odrzeczownikowych i rzeczowników odrzeczownikowych), np. *gargantuiczny, osjaniczny, donkiszoteria, dulszczyzna, hamletyzm, kmicicowanie, robinsonada, walenrodyzm/wallenrodyzm*. Sporadycznie zdarzają się formacje przyrostkowe hipokorystyczne, np. *lolitka*. Czasem apelatyw utworzony od nazwy własnej jest pod względem słowotwórczym formą skróconą o jakąś część w stosunku do swojego pierwowzoru, np. *lowel* – od *lowelas*.

<sup>24</sup> Drugim śladem obecności Kalego w języku jest wyrażenie *Kali być* używane w odniesieniu do cudzoziemca, który nie dość sprawnie włada polszczyzną. Imię bohatera *W pustyni i w puszczy* kojarzone jest z charakterystycznym sposobem mówienia bezokolicznikami zamiast form osobowych czasownika (M. Czeszewski, K. Foremniak, *Ludzie i miejsca w języku. Słownik frazeologizmów eponimicznych*, Warszawa 2011, s. 173).

<sup>25</sup> Typologia związków frazeologicznych za: A.M. Lewicki, A. Pajdzińska, *Frazeologia*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 318-319.

## 4. Zmiany w zakresie fleksji:

Choć czasami zdarzają się pewne odmienności fleksyjne, różnicujące na przykład osobę i rzecz albo rodzaj gramatyczny, to większość *nominów propriów* i jednoobrzmiących z nimi apelatywów odmienia się w ten sam sposób, np. *celadon, judym*.

## 5. Zmiany w zakresie pisowni i fonetyki:

Występujące samodzielnie zapelatywizowane nazwy – dla odróżnienia ich od imion własnych – pisane są małymi literami<sup>26</sup>, co świadczy o zakończeniu procesu apelatywizacyjnego, czyli istnieniu dwóch niezależnych homonimicznych słów – nazwy własnej i rzeczownika pospolitego<sup>27</sup>, np. *alfons, falstaff*. Jeżeli imię własne wchodzi w skład stałego powiązania frazeologicznego o charakterze apelatywnym i występuje w formie podstawowej (jako imię, nazwisko, nazwa narodu), to jest pisane wielką literą, np. *czekać na Godota, syndrom Piotrusia Pana* (wyjątek: *tajemnica poliszynela*)<sup>28</sup>. Gdy w ramach utartej konstrukcji frazeologicznej znajduje się formacja pochodna od nazwy własnej, zazwyczaj przymiotnikowa, to zapisuje się ją małą literą, np. *dantejskie sceny, sytuacja kafkowska*. Jeżeli onimy stanowiące podstawę nazw pospolitych zawierają głoski inaczej oznaczane lub wymawiane niż w języku polskim, to na ogół takie apelatywy zostały zaadaptowane do polskiej pisowni i fonetyki, np. *Byron* – pol. *bajronizm*, *Lovelace* – pol. *lowelas*, *Rousseau* – pol. *russoistyczny*, *Werther* – pol. *werteryzm*<sup>29</sup>.

*Nomina propria* z obszaru literatury, podlegając derywacji semantycznej (apelatywizacji), zachowują się najczęściej tak, jak wyrazy zawierające określoną konotację<sup>30</sup>, i tym samym zwiększają zasób ekspresywnej leksyki potocznej związanej przede wszystkim z charakterystyką człowieka (por. *beatrycze, donkiszot*). Do właściwego odczytania nazw

<sup>26</sup> Od tej zasady poprawnościowej istnieje w uzusie wiele odstępstw; ortografia zapelatywizowanych nazw własnych jest bowiem bardzo niestabilna.

Zob. więcej na ten temat I. Kosek, *O ortografii w kontekście apelatywizacji*, „Prace Językoznawcze” 2006, z. 8, s. 21–28. Zob. także J. Grzenia, *Wyrazy pospolite od nazw własnych*, „Poradnia Językowa PWN” [online], 24 stycznia 2011, <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=11782> [31.08.2012]; M. Bańko, *Ale z ciebie Romeo!*, „Poradnia Językowa PWN” [online], 12 października 2012, <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=13463> [12.10.2012].

<sup>27</sup> K. Długosz-Kurczabowa, *Apelatywizacja biblijnych nazw własnych...*, s. 66.

<sup>28</sup> Zapis małą literą komponentu *poliszynel* w wyrażeniu *tajemnica poliszynela* w polskich opracowaniach frazeograficznych wskazuje na traktowanie tej nazwy jako apelatywnej.

W języku polskim imię *Poliszynel* – spolszczona wersja włoskiego *Pulcinella* – przez przeciętnego użytkownika języka kojarzone jest bowiem jedynie z kontekstem sfrazeologizowanym, nie postrzega się go jako nazwy własnej. Inaczej jest w języku włoskim – dla Włochów *Pulcinella* to przede wszystkim postać z komedii dell'arte. O ile w językach romańskich imię to jest bogatym semantycznie nośnikiem kulturowym, o tyle w polszczyźnie nie wywołuje konkretnych asocjacji i nie niesie ze sobą dodatkowych znaczeń. Zob. szerzej J. Szerszunowicz, *Konotacje nazw własnych i ich frazeotwórczy potencjał w ujęciu konfrontatywnym*, „Prace Językoznawcze” 2009, z. 11, s. 196; M. Czeszewski, K. Foremniak, *op. cit.*, s. 282.

<sup>29</sup> Co ciekawe, niekiedy polonizacja danej nazwy własnej zachodzi już na płaszczyźnie proprialnej (por. *Macbeth* – pol. *Makbet* – pol. *makbet*), a niekiedy dopiero na płaszczyźnie apelatywnej (por. *Don Juan* – pol. *Don Juan* – pol. *donżuan*).

<sup>30</sup> C. Kosyl, *op. cit.*, s. 104.

o proveniencji literackiej niezbędna jest wiedza; występuje tu bowiem swoisty rodzaj apelatywizacji odwołujący się zarówno do funkcji informacyjnej, jak i intertekstualnej imienia własnego<sup>31</sup>.

Apelatywizacja jest też jednym ze sposobów pomnażania zasobu słownego socjolektów<sup>32</sup>. Procesy językowe zachodzące w slangu uczniowskim (sposób tworzenia neosemantyzmów oraz nowotworów słowotwórczych i frazeologicznych) są w zasadzie podobne do tych, jakie dokonują się w języku ogólnym, zwłaszcza w jego odmianie potocznej<sup>33</sup>. Zgromadzona liczba eponimów obecnych w mowie uczniów pokazuje, że młodzi użytkownicy języka niezbyt często sięgają do zasobów literatury. O ile jakaś postać zdobędzie sławę, nierzadko opacznie rozumianą (por. *harpagon*<sup>34</sup>, *makbet*<sup>35</sup>), wówczas jej nazwa staje się podstawą kolejnego eponimu używanego w języku młodzieżowym lub szkolnym. Wielokrotnie młodzi twórcy eponimów odwołują się do metafory i metonimii, pozwalających na przesunięcia semantyczne, np. *chata wuja Toma* 'gabinet dyrektora', *dziewczęta z Nowolipek* 'grupa roześmianych nastolatek', *hilarowa* 'osoba nosząca okulary', *nestor* 'student zbyt długo studiujący', *piętaszek* 'osoba izolująca się od grupy', *plastuś* 'osoba z odstającymi uszami', *sytuacja Pankracego* 'sytuacja bez nadzieja, bez wyjścia', *zołzikiewicz* 'kobieciarz'. Łączy się to zwykle z nacechowaniem ekspresywnym, sięganiem po ironię i negatywnym wartościowaniem<sup>36</sup>.

Cechą ogólną socjolektów jest właśnie zawartość w nich elementów językowych o dużym ładunku ekspresywnym<sup>37</sup>. W slangu uczniowskim sporo jest twórców komicznych, działających na zasadzie aluzji leksykalnych, nacechowanych stylistycznie dodatnio lub ujemnie<sup>38</sup>. Analizowany materiał dostarcza przykładów swoistego humoru, ironii i satyry, uwidaczniających się w adideacjach, reinterpretacjach semantycznych

<sup>31</sup> A. Cieślakowa, *Onimizacja, apelatywizacja a derywacja*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, s. 53-54.

<sup>32</sup> J. Ignatowicz-Skowrońska, *Eponimy w slangu młodzieżowym*, [w:] *Vlastné mená v jazyku a spoločnosti*, red. J. Krško, M. Majtán, Bratislava-Banska Bystrica 2000, s. 103 (korzystano z wersji elektronicznej tekstu udostępnionej dzięki uprzejmości autorki).

<sup>33</sup> C. Kosyl, *op. cit.*, s. 86.

<sup>34</sup> W języku uczniów wyraz ten uległ najprawdopodobniej przemianie semantycznej, pod wpływem której określa osobę pracowitą, pilną, żądną wiedzy (najczęściej z ujemnym zabarwieniem uczuciowym). Podobne znaczenie przybiera spotykany we współczesnej polszczyźnie potocznej (a także w gwarach małopolskich) wyraz *harpagan* 'człowiek o niespożytej energii, silny, bardzo wytrzymały'.

Szczegółowe omówienie znaczeń *harpaganu* zob. A. Czesak, *Harpagan*, „Poradnia Językowa PWN” [online], 11 maja 2005, <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=6258> [29.08.2012].

<sup>35</sup> W slangu uczniowskim eponim ten bywa używany w znaczeniu 'kobieciarz', co świadczy o niezbyt dobrej znajomości literatury wśród młodzieży. Trudno bowiem odnieść to znaczenie do Szekspirowskiej postaci.

<sup>36</sup> Zob. A. Chludziński, *Najnowsza warstwa eponimów odantroponimicznych zawarta w „Nowym słowniku gwary uczniowskiej”*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, s. 45.

<sup>37</sup> Zob. np. E. Łuczyński, J. Maćkiewicz, *Językoznawstwo ogólne*, Gdańsk 1999, s. 67.

<sup>38</sup> C. Kosyl, *op. cit.*, s. 104.

i nieoczekiwanych połączeniach słownych<sup>39</sup>, np. *harry potter* ‘dyrektor szkoły’, *lolity* ‘uczniowie klas pierwszych’. Ze względu na to, że walory ekspresywne mogą szybko tracić swoją wartość, obserwuje się dużą nietrwałość i zmienność składników, polegającą na stałym odświeżaniu określeń (ekspresywność wyrazów tej kategorii jest bowiem ściśle związana z ich nowością)<sup>40</sup>.

W slangu uczniowskim można dostrzec pewną grupę frazeologizmów eponimicznych, w których *nomina propria* pojawiają się ze względu na podobieństwo fonetyczne lub zbieżność kilku liter (a czasami tylko jednej litery) apelatywu i zastępującej go nazwy własnej. Kojarzone brzmieniowo wyrazy – imię własne i wyraz pospolity – są odległe znaczeniowo, a o semantycznych przesunięciach decyduje jedynie podobieństwo foniczne nazw. Nowe znaczenia frazeologizmów eponimicznych są rażąco niezgodne z pierwowzorem, wynikają z przewartościowania tradycji, prześmiewczego lub ironicznego stosunku do niej, chęci zmanifestowania odmiennej wizji świata. Skojarzenia tego typu obejmują zazwyczaj początkowe części leksemów, a rolę demaskatorską w takich konstrukcjach odgrywa często otoczenie leksykalne *nomen proprium*<sup>41</sup>, np. *fizia pończoszarka* ‘fizyka (jako przedmiot szkolny)’, *łysek z pokładu Idy* ‘osoba łyśa’, *orka na ugorze* ‘przygotowywanie się do egzaminów, uczenie się’ (por. *orać* ‘uczyć się’, *orka* ‘okres nauki przed egzaminami’).

Jako ważną cechę słownictwa slangowego należy wymienić również dużą wariantywność formalną eponimów oraz ich semantyczną niedookreśloność. Wariancja uwarunkowana jest kolokwialnym charakterem slangu młodzieżowego, stąd oboczne fonetycznie formy są w nim w pełni usprawiedliwione<sup>42</sup>, np. *donhuan/donżuan, lovelas/lowelas*. Ponadto wariancji formalnej sprzyja wspomniana już charakterystyczna dla slangów skłonność do nadmiaru środków językowych, do ekspresji za wszelką cenę<sup>43</sup>. Tą tendencją należy tłumaczyć obecność wariantów słowotwórczych i leksykalnych w rodzaju *romeo/romejo/romeło, szwej/szwejk/szwejk/szwejo*. Przykładem semantycznej niedookreśloności są:

- a) określenia wieloznaczne, w których związek między poszczególnymi znaczeniami jest wyczuwalny, np. *alfons* ‘1. sutener, utrzymanek i opiekun prostytutki; 2. podrywacz, stręczyciel; 3. chłopak, mężczyzna w ogóle; 4. woźny szkolny’, *kopciuszek* ‘1. dziewczynka potulna, nieśmiała, zahukana, o zaniedbanym wyglądzie, używana

<sup>39</sup> J. Ignatowicz-Skowrońska, *op. cit.*, s. 103.

<sup>40</sup> Zob. D. Buttler, *op. cit.*, s. 71.

<sup>41</sup> J. Ignatowicz-Skowrońska, *op. cit.*, s. 101; A. Belchnerowska, J. Ignatowicz-Skowrońska, *Frazeologizmy onomastyczne we współczesnym slangu młodzieżowym*, [w:] *Słowo. Tekst. Czas*, t. 6, red. M. Aleksiejenko, W. Mokijenko, H. Walter, Szczecin-Greifswald 2002, s. 461-463 (korzystano z wersji elektronicznej tekstu udostępnionej dzięki uprzejmości jednej ze współauterek).

<sup>42</sup> J. Ignatowicz-Skowrońska, *op. cit.*, s. 98-99.

<sup>43</sup> Zob. np. S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 1997, s. 146-155.



- do brudnych prac domowych; 2. popychadło, człowiek lekceważony i wyzykiwany przez otoczenie; 3. pani sprzątająca w szkole’;
- b) określenia wieloznaczne, w których nie ma związku między poszczególnymi znaczeniami, np. *lowelas* ‘1. uwodziciel, kobieciarz; 2. zapamiętały tancerz, bywalec, hulaka; 3. wykpiwający się od pracy student’, *pinokio* ‘1. kłamca, oszust; 2. osoba o małym wzroście; 3. pozer, osoba zachowująca się nienaturalnie’;
- c) określenia o znaczeniach antonimicznych, np. *lolita* ‘1. brzydka dziewczyna; 2. zgrabna dziewczyna’, *samotny biały żagiel* ‘1. ocena bardzo dobra; 2. ocena niedostateczna’.

Przenikanie *nominów propriów* o proveniencji literackiej do sfery apelatywnej słownictwa języka ogólnego i slangu uczniowskiego jest procesem złożonym i dokonuje się na rozmaitych płaszczyznach polszczyzny. Przeprowadzona tu analiza pozwoliła jedynie na wstępne wyznaczenie tendencji procesu apelatywizacji w obrębie leksyki tego zakresu tematycznego, dlatego artykuł należy traktować jako przyczynek do dalszych badań<sup>44</sup>.

### Bibliografia

- Anusiewicz J., Dąbrowska A., Fleischer M., *Językowy obraz świata i kultura. Projekt koncepcji badawczej*, „Język a Kultura” 2000, t. 13, s. 11-44.
- Belchnerowska A., Ignatowicz-Skowrońska J., *Frazeologizmy onomastyczne we współczesnym slangu młodzieżowym*, [w:] *Słowo. Tekst. Czas*, t. 6, red. M. Aleksiejenko, W. Mokijenko, H. Walter, Szczecin-Greifswald 2002, s. 458-464.
- Borawski S., *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 13-61.
- , *Wprowadzenie do historii języka polskiego*, Warszawa 2002.
- Buttler D., *Słownictwo środowiskowo-emocjonalne we współczesnej polszczyźnie*, „Poradnik Językowy” 1959, z. 1/2, s. 68-78.
- Chłudziński A., *Najnowsza warstwa eponimów odantroponimicznych zawarta w „Nowym słowniku gwary uczniowskiej”*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006, s. 39-46.

<sup>44</sup> Przytoczony materiał językowy stanowi jedynie próbkę znacznie obfitszego zasobu leksykalnego, który bezustannie odświeża (a nierzadko też wymienia) swoje składniki. Skoro z łatwością przyszło zgromadzenie takiej liczby jednostek leksykalnych tu zaprezentowanych, to nasuwa się wniosek, że mamy do czynienia nie z jednostkowymi (izolowanymi) faktami językowymi, lecz z całym procesem. Gdy zaś mowa o procesie, i to procesie o znacznym natężeniu, to oczywiste jest, że musi mieć on swoje przyczyny. Ich objaśnienie jest możliwe na płaszczyźnie językoznawstwa funkcjonalnego, ale trudne na podstawie obserwacji leksykalnych (analizy form językowych). Należałoby zatem powiązać procesy językowe z przemianami natury społecznej i kulturowej, czyli podjąć próbę wyprowadzenia mechanizmu apelatywizacji nazw własnych z pojęcia potrzeby komunikatywnej. Zagadnienie to, choć z pewnością bardzo istotne, jest jednak niezwykle skomplikowane i wykracza – jak się zdaje – poza zakres tematyczny artykułu. Z tych właśnie powodów aspekt społeczno-kulturowy omawianego zjawiska został w niniejszej pracy pominięty.

- Cieślíkowa A., *Onimizacja, apelatywizacja a derywacja*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006, s. 47-56.
- Czeszewski M., *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa 2008.
- , Foremniak K., *Ludzie i miejsca w języku. Słownik frazeologizmów eponimicznych*, Warszawa 2011.
- Długosz-Kurczabowa K., *Apelatywizacja biblijnych nazw własnych w języku polskim*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1990.
- , *Nowy słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 2003.
- Grabias S., *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 1997.
- Ignatowicz-Skowrońska J., *Eponimy w slangu młodzieżowym*, [w:] *Vlastné mená v jazyku a spoločnosti*, red. J. Krško, M. Majtán, Bratislava-Banska Bystrica 2000, s. 95-103.
- Kamińska-Szmaj I., *Apelatywizacja nazw własnych w inwektywach politycznych*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006, s. 103-111.
- Kania S., *Argotyzmy*, [w:] S. Kania, *Słownik argotyzmów*, Warszawa 1995, s. 14-18.
- Kopaliński W., *Słownik eponimów, czyli wyrazów odimiennych*, Warszawa 1996.
- Kosek I., *O apelatywizacji nazw własnych we frazeologii (na wybranych przykładach)*, [w:] *Frazeologia a językowe obrazy świata przełomu wieków*, red. W. Chlebda, Opole 2007, s. 497-503.
- , *O ortografii w kontekście apelatywizacji*, „Prace Językoznawcze” 2006, z. 8, s. 21-28.
- Kosyl C., *O przechodzeniu nazw własnych do kategorii nazw pospolitych*, „Onomastica” 1974, t. 19, s. 85-104.
- Kucharzyk R., *Apelatywizacja w gwarach na przykładzie „Judasza”*, „Język Polski” 2005, z. 2, s. 124-130.
- Lewicki A.M., Pajdzińska A., *Frazeologia*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 315-333.
- Łuczyński E., Maćkiewicz J., *Językoznawstwo ogólne*, Gdańsk 1999.
- Machnicka V., *Dlaczego i w jaki sposób nazwy własne stają się nazwami pospolitymi? – próba przesłedzenia zasadniczych procesów na wybranych przykładach*, [w:] *Nazewnictwo na pograniczach*, red. J. Ignatowicz-Skowrońska, Szczecin 2005, s. 43-56.
- Marcinkiewicz R., *Lepper, lepperiada, lepperyzmy*, „Poradnik Językowy” 2003, z. 6, s. 51-61.
- Nowowiejski B., *W sprawie wpływów języka niemieckiego na polszczyznę*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 2010, t. 17 (37), s. 113-129.
- Rudnicka E., *Eponimizmy versus eponimy. Eponimizmy jako efekt mechanizmu apelatywizacji eponimów*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006, s. 185-199.
- , *Z pogranicza leksykologii i onomastyki. Przyczynek terminologiczny*, „Prace Filologiczne” 2005, t. L, s. 99-124.
- Schabowska M., *Apelatywizacja rzeczowników własnych na przykładzie wyrazów zapożyczonych do języka polskiego*, [w:] *Symbolae polonicae in honorem S. Jodłowski*, Wrocław 1972, s. 155-164.
- Szerszunowicz J., *Konotacje nazw własnych i ich frazeotwórczy potencjał w ujęciu konfrontatywnym*, „Prace Językoznawcze” 2009, z. 11, s. 191-208.

### Strony internetowe

- Bańko M., *Ale z ciebie Romeo!*, „Poradnia Językowa PWN” [online], 12 października 2012, <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=13463> [12.10.2012].
- , *Eponim*, „Poradnia Językowa PWN” [online], 8 lutego 2010, <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=10895> [28.08.2012].

- , *Gugłać, guglić czy guglować*, „Poradnia Językowa PWN” [online], 6 marca 2007, <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=8070> [15.07.2012].
- Czesak A., *Harpagan*, „Poradnia Językowa PWN” [online], 11 maja 2005, <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=6258> [29.08.2012].
- Grzenia J., *Wyrazy pospolite od nazw własnych*, „Poradnia Językowa PWN” [online], 24 stycznia 2011, <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=11782> [31.08.2012].

Dominik Łukowiak

**Appellativization of proper names of literary origins  
(based on contemporary Polish language and students' slang)**

Summary

The focal issue of this paper is one of the ways of forming new language units — the notion of appellativization of proper names that occur in contemporary Polish language as well as in school and university students' slang. The considerations are devoted to eponyms, that is words which have undergone the process of appellativization, derived from the thematic area of literature, especially from names of literary characters. Among the gathered eponyms, several ones are parts of set phrases. A manner in which this process is performed has been presented by some examples selected from dictionaries, encyclopaedias, articles etc.

The analysis of the accumulated material shows that the transfer of *nomina propria* into the class of common nouns extends the scope of informal vocabulary, chiefly connected to human features. It has been observed that the trend of creating eponyms of literary origins also appears among the young users of language. When a character becomes famous (sometimes misunderstood), then their name will become a basis for another eponym used in students' slang. Very often, young people refer to metaphor and metonymy which allow semantic shifts. It frequently involves expressive marking of new concepts and using irony or negative evaluation.